

Sygn. akt III AUa 1368/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Goss-Kokot
Sędziowie:	SSA Hanna Hańczewska-Pawłowska (spr.) SSA Marta Sawińska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2013 r. w Poznaniu

sprawy z odwołania (...) **S.A. z siedzibą w M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanych: A. B. (1), P. B., I. B.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 26 czerwca 2012 r. sygn. akt VIII U 3174/10

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz odwołującej spółki kwotę 120zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 24 września 2010r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych, I Oddział w P. stwierdził, że

1) A. B. (2) w okresie od 1 sierpnia 2007r. do 12 grudnia 2007r. i od 2 stycznia 2008r. do 6 marca 2008r. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu umowy zlecenia u płatnika składek (...) S.A.

2) podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia A. B. (2) wyniosły :

okres (mm-rrr)	ubezpieczenie emerytalne i rentowe	ubezpieczenie chorobowe	Ubezpieczenie wypadkowe	ubezpieczenie zdrowotne
08/2007	2532,00 zł	0,00 zł	2532,00 zł	2196,26 zł
09/2007	1722,00 zł	0,00 zł	1722,00 zł	1493,66 zł
10/2007	1286,00 zł	0,00 zł	1286,00 zł	1112,87 zł
11/2007	2249,00 zł	0,00 zł	2249,00 zł	1950,78 zł
12/2007	906,00 zł	0,00 zł	906,00 zł	785,86 zł
01/2008	1283,00 zł	0,00 zł	1283,00 zł	1138,53 zł
02/2008	1359,00 zł	0,00 zł	1359,00 zł	1205,97 zł
03/2008	528,00 zł	0,00 zł	528,00 zł	468,55 zł

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że na podstawie przeprowadzonej kontroli ustalono, iż płatnik zawarł umowy cywilnoprawne określane jako „umowa o dzieło” z A. B. (2) w okresie od 1 sierpnia 2007r. do 12 grudnia 2007r. i od 2 stycznia 2008r. do 6 marca 2008r. w celu „wykonania schodów”. W ocenie organu rentowego w umowach o dzieło zobowiązanie dotyczy wykonania oznaczonego dzieła, natomiast czynności określone w tym konkretnym przypadku jako „wykonanie schodów” nie mogą zostać uznane za indywidualnie oznaczony rezultat (dzieło) i jest to umowa, w której wykonawca zobowiązuje się do wykonania określonych czynności obejmujących wykonanie określonych elementów z materiałów zamawiającego w postaci pewnych elementów produkcji a nie gotowanego dzieła. Zdaniem ZUS dziełobiorca miał wykonać, w ramach zawartych umów czynności powtarzalne, tj. skręcanie zbrojenia, wyczyszczenie formy, regulację formy według projektu, skręcanie formy wraz ze zbrojeniem, zawibrowanie formy betonem, a więc czynności procesu produkcji. Sama końcowa czynność wyciągnięcia elementu z formy dokonywana była już przez osoby zatrudnione w zakładzie w ramach umowy o pracę. Osoby wykonujące pracę w ramach umowy o dzieło wykonywały elementy biegów schodowych, które dopiero wchodziły w skład klatki schodowej. Wykonawcy mieli wskazane miejsce pracy przy jednej z form przytwierdzonych do podłoża w zakładzie i wykonywali ją w godzinach pracy firmy. Wynagrodzenie rozliczane było w systemie miesięcznym na podstawie ilości wykonanych elementów, a proces produkcyjny elementu trwał od 6 do 8 godzin. Zdaniem ZUS zajęcia takie nie są konkretnym, indywidualnie oznaczonym rezultatem, gdyż nie akcentowały gotowego dzieła jako konkretnego elementu wykonania umowy, a tylko wykonanie czynności powtarzalnych, które prowadziły do powstania części do dalszej produkcji i nie stanowiły same w sobie żadnego samoistnie spełniającego samodzielne funkcje przedmiotu, a jedynie element potrzebny do dalszej produkcji. Spełniają zatem kryteria umowy zlecenia, a nie umowy o dzieło. W ocenie organu rentowego za zakwalifikowaniem powyższych umów jako umowy zlecenia przemawia również ich wykładnia, stosownie do reguł interpretacyjnych zawartych w art. 65 kc. Organ rentowy przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.10.2006 r. (II CSK 117/06, LEX nr 332959), w myśl którego w wypadku gdy oświadczenie zostało ujęte w formie pisemnej - w dokumencie - to sens tego oświadczenia ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu, przy jego interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom

znaczeniowym. ZUS wskazał także, że prawidłowa, pełna i wszechstronna wykładnia umowy nie może pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie, sformułowania bowiem i pojęcia, także sama semantyka i struktura aktu umowy są jednym z istotnych wykładników woli stron, pozwalają ją poznać i ocenić; wykładnia umowy nie może prowadzić do stwierdzeń w sposób sprzeczny z jej treścią (SN w wyroku z dnia 19.06.2008 r., II CSK 336/07, LEX nr 385593). Organ rentowy zaznaczył także, że nie może zgodzić się ze stanowiskiem, iż czynności polegające na „wykonywaniu schodów” mogą być traktowane jako umowa o dzieło, ponieważ w umowach nie został czytelnie dla stron, szczególnie dla dzielobiorcy, z góry określony rezultat. W konkretnym przypadku, umowa nie zawiera żadnych ściśle wskazanych wytycznych co do efektu wykonywanych czynności, brak jest indywidualnie oznaczonego rezultatu, o którym mowa w ustawowej definicji umowy o dzieło. Zastosowanie umów o dzieło przez spółkę (...), w ocenie organu rentowego, nadawało zatrudnieniu usługobiorców pozory legalności. Był to sposób na uniknięcie obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne. ZUS zaznaczył także, że A. B. (2) w trakcie wykonywania umów zlecenia u płatnika (...) S.A. nie miał innego tytułu ubezpieczenia.

Od powyższej decyzji odwołanie - działając przez fachowego pełnomocnika -wniosła (...) S.A. z siedzibą w M., domagając się uchylecia zaskarżonej decyzji w całości oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pełnomocnik odwołującej spółki wskazał, że ustalenia dokonane przez organ rentowy opierają się na błędnej, przede wszystkim nielogicznej interpretacji treści zawartych przez A. B. (2) z płatnikiem składek umów o dzieło oraz na błędnej interpretacji wyrwanych z kontekstu zeznań prezesa zarządu płatnika składek G. B.. Zdaniem pełnomocnika odwołującej organ rentowy nie ustalił okoliczności mogących doprowadzić do jednoznacznego stwierdzenia, że płatnik składek zawarł z A. B. (2) umowy zlecenia. Pełnomocnik odwołującej wskazał, że w obowiązującym systemie prawnym brak jest przepisu, który przewidywałby dla zawarcia umowy o dzieło obowiązek zachowania formy pisemnej czy innej formy szczególnej, a w konsekwencji umowa o dzieło może być zawarta w formie ustnej, brak jest też przepisu, który zabraniałby zawarcia umowy o dzieło w formie ustnej przy jednoczesnym utrwaleniu w formie pisemnej zrzębów dokonywanych ustnych ustaleń. W ocenie pełnomocnika odwołującej spółki nie ulega wątpliwości, że A. B. (2) oraz płatnik składek zawarli umowy o dzieło, przedmiotem których było wykonanie schodów. Przedmiot umowy został doprecyzowany uprzednimi ustnymi ustaleniami stron poprzez postanowienie, że dzieło ma zostać wykonane zgodnie z rysunkiem technicznym dostarczonym A. B. (2) przez płatnika składek. W powyższy sposób nastąpiło określenie przez strony elementu przedmiotowo istotnego umowy o dzieło, a więc określenie dzieła w postaci konkretnego rezultatu. Pełnomocnik odwołującej podał, że przedmiotem umów o dzieło zawartych z A. B. (2) było osiągnięcie konkretnego rezultatu w postaci wykonania schodów o konkretnych, niepowtarzalnych parametrach technicznych takich jak: rozmiary, zbrojenie, ułożenie stopni w ramach danego biegu schodowego, sposób mocowania do podestu schodowego. Pełnomocnik odwołującej zaznaczył, że strony umowy o dzieło ani w treści tych umów, ani w dodatkowych ustnych ustaleniach nie przewidziały, że przedmiotem tych umów jest zobowiązanie przyjmującego zamówienie do wykonania określonych czynności. W ocenie pełnomocnika odwołującej, organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji błędnie wywodzi, że strony umów o dzieło umówiły się na wykonanie czynności opisanych przez Prezesa Zarządu płatnika składek, bezpodstawnie wywodząc z tego, że przedmiotowe dla sprawy umowy o dzieło były umowami zlecenia. Gdyby intencją stron było wykonanie konkretnych czynności, a nie dzieła, to strony wpisałyby w umowach te czynności, m.in. celem umożliwienia późniejszej oceny czy konkretne czynności zostały wykonane. Zdaniem pełnomocnika odwołującej spółki niepoparte żadnymi dowodami są twierdzenia organu rentowego sugerujące, że czynności wykonywane przez przyjmującego zamówienie były czynnościami niebędącymi jednocześnie indywidualnie oznaczonym rezultatem, gdyż nie akcentowały gotowego dzieła, a tylko wykonanie czynności powtarzalnych, które prowadziły do powstania części do dalszej produkcji. Zdaniem pełnomocnika odwołującej organ rentowy dokonując interpretacji umowy o dzieło pominął treść art. 65 § 2 k.c. Nie ulega wątpliwości, że skoro płatnik składek dostarczył przyjmującemu zamówienie rysunek techniczny, to celem i zamiarem stron umowy było wykonanie schodów zgodnie z tym rysunkiem, a więc schodów o niepowtarzalnych indywidualnych parametrach. W ocenie pełnomocnika płatnika składek, błędnymi, niepopartymi żadnymi dowodami są twierdzenia organu rentowego sugerujące, że zawarte z A. B. (2) umowy były umowami zlecenia. Przedmiotowe umowy były umowami o dzieło, a w konsekwencji A. B. (2) nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu

przedmiotowej umowy, bowiem umowy o dzieło nie mieszczą się w zakresie umów, o których mowa we wskazanym w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji przepisie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Pismem z dnia 28.01.2011r. pełnomocnik odwołującego zmienił wniosek zawarty w pkt 1 odwołania z dnia 26.10.2010r., wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez orzeczenie, że A. B. (2) w okresie od 1 sierpnia 2007r. do 12 grudnia 2007r. i od 2 stycznia 2008r. do 6 marca 2008r. nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu umowy zleceniu płatnika składek (...) S.A.

Decyzją z dnia 4 listopada 2011r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. uchylił w części decyzję nr (...) z dnia 24 września 2010r. poprzez usunięcie danych zainteresowanego A. B. (2), zmarłego 08.06.2009r., tj. przed wydaniem zaskarżonej decyzji. W pozostałym zakresie podtrzymał stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Postanowieniem z dnia 12 czerwca 2012 r. Sąd wezwał spadkobierców zmarłego A. B. (2) - A. B. (1), M. B. i P. B. do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych, które jednak nie przedstawiły swego stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2012r., sygn. akt VIII U 3174/10, Sąd Okręgowy w Poznaniu Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych:

1) zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, że zainteresowany A. B. (2) nie podlega od dnia 1 sierpnia 2007r. do dnia 12 grudnia 2007r. i od dnia 2 stycznia 2008r. do dnia 6 marca 2008r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu umowy zlecenia u płatnika składek (...) S.A.

2) zasądza od pozwanego ZUS I Oddział w P. na rzecz odwołującego (...) S.A. kwotę 60,00 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w M. powstała w 2006 r., została wpisana do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Przedmiotem działalności spółki jest wykonywanie prefabrykatów dla drogownictwa i budownictwa przemysłowego oraz w mniejszym zakresie mieszkaniowego (m.in. schodów). Większość zamówień na schody jest wykonywana dla jednego zagranicznego - niemieckiego -kontrahenta. Czasami spółka wykonuje także zamówienia dla polskich kontrahentów. Część zamówień na schody, które realizowane są dla głównego kontrahenta, większość zamówień na schody spółka wykonuje według jednego projektu. Są to schody typowe, powtarzalne. Nadto spółka wykonuje dla zagranicznego kontrahenta również schody, których konstrukcja jest nietypowa, indywidualna, a przez to czas ich wykonania jest dłuższy niż w przypadku schodów typowych. Nietypowe schody nie nadają się do sprzedaży innemu kontrahentowi ze względu na to, że są wykonywane pod konkretny budynek. Ilość zamówień nietypowych w stosunku do wszystkich zamówień typowych to 0,6 %. Produkcja biegów schodowych to około 40% działalności Spółki pod względem obrotów.

Od 2007r. spółka zawierała umowy o dzieło na wykonanie schodów (biegów schodowych) o konstrukcji nietypowej. Spółka zatrudnia na podstawie umowy o pracę 50 - 60 osób. Przy produkcji biegów schodowych zatrudnionych jest około 18 pracowników. Podpisywanie przez Spółkę umów o dzieło wynikało z kalkulacji kosztowej. Zatrudnieni w Spółce na podstawie umów o pracę pracownicy zajmują się produkcją typową, powtarzalną, natomiast wykonywanie produkcji nietypowej powierzane było przez Spółkę na jakiś czas osobom na podstawie umów o dzieło.

Osoby zatrudnione na podstawie umowy o dzieło rekrutowane były spośród tych, które złożyły w spółce CV, a czasem byli to znajomi pracowników Spółki. Zatrudnienie pracowników na umowy o dzieło było uzależnione od ilości biegów schodowych do wykonania, ilości wolnych form oraz czasu, w którym należało pracę wykonać. Umowy o dzieło Spółka zawiera w przypadku gdy trzeba było wykonać nietypowe zamówienia i był nawał pracy, bo działalność Spółki jest uzależniona od sezonowego popytu. Rekrutacją pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o dzieło zajmował się dział techniczny i prezes. Pisemne umowy o dzieło były sporządzane po wykonaniu przez pracowników ich prac, bo dopiero wtedy znana była kwota wynagrodzenia. Spółka potrzebowała dane osobowe pracowników więc dawała

pracownikom do wypełnienia ankiety, a poza tymi ankietami pracownicy nie składali żadnych innych dokumentów takich jak np. zaświadczenie lekarskie. W ustnych uzgodnieniach z pracownikami wykonującymi pracę na podstawie umowy o dzieło, było ustalane ile sztuk biegów schodowych mają wykonać na podstawie okazywanych im rysunków technicznych i jakie będzie wynagrodzenie za każdą sztukę. W umowach o dzieło wskazywany był dzień, do którego praca ma być wykonana. Pracownik zatrudniony na podstawie umowy o dzieło najpierw otrzymywał rysunki i materiały niezbędne do wykonania pracy, a dopiero po jej odbiorze dostawał od prezesa listę z wynagrodzeniami i na tej podstawie sporządzane były umowy o dzieło i dokonywane były wypłaty. Ustne ustalenia przedmiotu umowy o dzieło polegały na okazaniu rysunku technicznego. Dzieło miało być wykonane zgodnie z konkretnym rysunkiem technicznym. Przy ustnych ustaleniach prezes zarządu Spółki informował o tym, że będzie podpisana umowa o dzieło, od której zostanie odprowadzony podatek, jednak nie będą od tej umowy odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne.

Umowy o dzieło sporządzane były przez A. F.. Umowy o dzieło zawierane były na dane dzieło, ale rozliczane raz w miesiącu. W pisemnej umowie wskazane było wynagrodzenie za pracę wykonaną w okresie wskazanym w tej umowie.

Na podstawie umów o dzieło wykonywane były biegi schodowe. Spółka dążyła do tego, aby pracownicy zatrudnieni na podstawie umowy o pracę nie zajmowali się wykonywaniem nietypowych biegów schodowych, gdyż jest to bardziej pracochłonne niż produkcja innych powtarzalnych elementów. Pracownicy etatowi Spółki zajmowali się typową produkcją Spółki, poza wypadkami gdy w związku z mniejszą ilością powtarzalnej produkcji, wykonywali nietypowe biegi schodowe, jednakże wykonywali oni jedynie prace przy danym odcinku całego procesu produkcji danego biegu schodowego. W Spółce jest więcej wolnych form niż pracowników etatowych i dlatego pracownicy z zewnątrz mogli wykonywać te prace. Konkretnie biegi różniły się między sobą wymiarami i w związku z tym trzeba było odpowiednio ustawić formy.

Zatrudnionemu po raz pierwszy dziełobiorcy, przydzielony pracownik na przykładzie innych pracowników pokazywał na czym ta praca polega. Wszystkie materiały i narzędzia niezbędne do wykonania pracy pracownicy otrzymywali ze Spółki, czasem używali też swoich narzędzi.

Odwołująca spółka, reprezentowana przez prezesa zarządu G. B. zawarła z A. B. (2) osiem umów o dzieło, na podstawie których zmarły przyjął do wykonania dzieła polegające na wykonaniu schodów. Umowy o dzieło zostały zawarte w dniach 01.08.2007r., 01.09.2007r., 01.10.2007r., 01.11.2007r., 01.12.2007r., 02.01.2008r., 01.02.2008r., 01.03.2008r.

Zgodnie z par. 1 (ust. 1) umów A. B. (2) jako wykonawca zobowiązał się wykonać dzieło polegające na wykonaniu schodów. Do wykonania dzieła wykonawca miał użyć materiałów i narzędzi zamawiającego (par. 2 lub ust. 1 umowy). Na podstawie par. 3 (ust. 3) umowy rozpoczęcie wykonania dzieła miało nastąpić kolejno w dniach 01.08.2007r., 01.09.2007r., 01.10.2007r., 01.11.2007r., 01.12.2007r., 02.01.2008r., 01.02.2008r., 01.03.2008r., a ukończenie odpowiednio w dniach 31.08.2007r., 30.09.2007r., 31.10.2007r., 30.11.2007r., 12.12.2007r., 31.01.2008r., 29.02.2008r., 06.03.2008r.

Wykonawcy za wykonanie dzieła przysługiwało zgodnie z zawartymi umowami wynagrodzenie w wysokości odpowiednio 2532,00 zł, 1722,00 zł, 1283,00 zł, 2249,00 zł, 906,00 zł, 1238,00 zł, 1359,00 zł oraz 528,00 zł.

W ramach umowy o dzieło A. B. (2) wykonywał schody, pracując na terenie odwołującej się spółki. Na początku otrzymywał projekt danego nietypowego biegu schodowego - rysunek techniczny - i musiał na jego podstawie wykonać pracę. Szkielet formy był na stałe przytwierdzony do podłoża. Następnie dopasowywał ten szkielet do konkretnego zamówienia poprzez skrócenie formy. Schody te różniły się od pozostałych wykonywanych w spółce wysokością i głębokością stopnia, sposobem zbiegów schodów, sposobem połączenia biegu schodowego ze ścianą, wysokością i szerokością. Różnice w schodach wynikały również ze sposobu ułożenia zbrojenia. Sposób ułożenia zbrojenia był wskazany na rysunku technicznym. Wszelkie surowce do wykonania dzieła wykonawca otrzymywał od firmy. Po skróceniu formy i ułożeniu zbrojenia przez wykonawcę dzieła pracownik kontroli jakości sprawdzał prawidłowość ustawienia formy i wymiaru formy, a także czy zbrojenie wykonane zostało zgodnie z wymiarami

rysunku technicznego. Następnie dzielobiorca zgłaszał, że daną formę można już zalać betonem. Zalewanie betonem wykonywane było przy pomocy maszyn obsługiwanych przez pracowników etatowych, w czasie zalewania formy betonem wykonawca dzieła zajmował się wibrowaniem, czyli wkładaniem do miękkiego betonu wibrującej rury w celu wyrównania betonu i odpowietrzenia go. Gdy beton związał, A. B. (2) rozkręcał formę, a bieg schodowy był wyciągany z formy przez suwnicę i dźwig obsługiwany przez uprawnionego pracownika etatowego. Po wyjęciu biegu schodowego z formy następował drugi etap kontroli pod kątem zgodności wykonanego biegu z projektem.

Zasadniczo umowy o dzieło były uzgadniane ustnie z prezesem zarządu spółki G. B., wykonawca dzieła przystępował do realizacji, a sporządzenie na piśmie umowy następowało na koniec miesiąca, stąd umowa pisemna była antydatowana. Wynikało to między innymi ze specyfiki posiadanego przez spółkę systemu komputerowego do rejestracji umów o dzieło, który uniemożliwiał odnotowanie w nim kilku umów z tą samą osobą dotyczących tego samego miesiąca. Wprowadzenie umowy następnej w tym samym miesiącu anulowałoby wcześniejszą. Zawierając umowę ustnie prezes zarządu wskazywał rysunek techniczny, proponowaną zapłatę i określał czas, w jakim schody mają być wykonane. Każdy bieg był inaczej wyceniany. Dla Prezesa spółki istotne było to, by wykonawca dzieła wykonał zadanie w wyznaczonym terminie, wykonywał je w godzinach pracy zakładu tj. od 7.00 - 15.00 i opuszczał zakład w momencie zamykania zakładu. Wykonawca dzieła mógł przyjść do pracy o dowolnej porze, nie mógł natomiast pracować po zamknięciu zakładu. Wykonawca dzieła nie podpisywał listy obecności, a portier był informowany, jakie osoby może wpuszczać na teren zakładu.

Z tytułu wykonania umowy o dzieło odwołująca spółka wypłaciła A. B. (2) wynagrodzenie w wysokości określonej w poszczególnych umowach (wymienione wyżej). A. B. (2) w okresie wskazanym w spornej decyzji, tj. od 1 sierpnia 2007r. do 12 grudnia 2007r. i od 2 stycznia 2008r. do 6 marca 2008r. nie był zgłoszony w ZUS do ubezpieczeń społecznych z innych tytułów.

Sąd na podstawie art. 302 k.p.c. odstąpił od przesłuchania spadkobierców zmarłego A. B. (2)- A. B. (1)M. B. i P. B., które zostały na rozprawę wezwane pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania, nastąpiło prawidłowe doręczenie wezwań, jednak nie stawily się. Sądowi z urzędu wiadome jest z wielu innych prowadzonych w tutejszym Sądzie spraw (m.in. ze spraw o sygnaturach VIII U 243/11 dot. zainteresowanego Z. K., VIII U 3175/10 dot. zainteresowanego K. H., VIII U 195/11 dot. zainteresowanego K. Z., VIII U 196/11 dot. zainteresowanego D. S. i VIII U 241/11 dot. zainteresowanego M. K. (1)) w jaki sposób zawierano w odwołującej Spółce umowy o dzieło z wykonawcami schodów, jak wyglądała realizacja tych umów i jaki charakter miały te umowy.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS oraz aktach niniejszej sprawy, a także zeznań G. B., zeznań świadków: A. F., M. K. (2).

Mając powyższe na uwadze oraz przepisy ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 98.137.887 z późn. zm.) oraz przepisy Kodeksu cywilnego (Dz. U. 64.16.93 z późn. zm.), Sąd I instancji stwierdził, że zaskarżoną decyzję należało zmienić. W pierwszej kolejności Sąd wyjaśnił różnice pomiędzy umową o dzieło, a umową zlecenia, przytaczając przepisy Kodeksu cywilnego. Wobec powyższego i ustalonego w sprawie stanu faktycznego, Sąd Okręgowy stwierdził, że sporne umowy nosiły wszystkie przesłanki do uznania ich za umowy o dzieło w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. Efektem czynności dzieła biorycy, w zakresie pojedynczej umowy, był rezultat w postaci konkretnej czynności prowadzącej do uzyskania oczekiwanego przez dzieło dawcę rezultatu, tj. wykonanie schodów – biegów schodowych. Sąd wskazał, że dzieło dawca posiadał odpowiednie kwalifikacje, sam planował jak wykonać dzieło oraz otrzymał za jego wykonanie wynagrodzenie uzależnione od wyniku. Konkludując, Sąd I instancji stwierdził, że sporne umowy były umowami rezultatu, a nie starannego działania.

Wobec powyższego błędna jest decyzja organu rentowego, który uznał, że podstawę do naliczenia składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne za zainteresowanego stanowiły umowy zlecenia.

Wskazując na powyższe, Sąd I instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w całości o czym orzekł w wydanym wyroku.

Powyższy wyrok w całości apelacją z dnia 27 sierpnia 2012r. zaskarżył organ rentowy. Apelujący ZUS zarzucił Sądowi I instancji:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. przepisów art. 627 i nast. k.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację i zastosowanie i przepisów art. 734 i nast. k.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację i ich nie zastosowanie, a w skutek powyższego błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż A. B. (2) wykonywał w okresie od 1 sierpnia 2007r. do 12 grudnia 2007r. i od dnia 2 stycznia 2008r. do dnia 6 marca 2008r. na rzecz (...) S.A. w ramach umowy o dzieło - dzieło polegające na wykonaniu biegu schodów, a w konsekwencji nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalno rentowemu i wypadkowemu oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu z tego tytułu u ww. płatnika składek,

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, iż w sprawie zachodzą okoliczności uzasadniające uznanie, że A. B. (2) w ww. okresie, realizował zawarte z (...) SA umowy o dzieło polegające na wykonaniu biegu schodów, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 1 i 4 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez ustalenie, iż ww. nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartej umowy zlecenia u płatnika składek (...) SA.

Wskazując na powyższe ZUS wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, a ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację ZUS odwołujący płatnik wniósł o jej oddalenie i wskazał twierdzenia przemawiające jego zdaniem za trafnością rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że apelacja organu rentowego była bezzasadna, a co za tym idzie podlega oddaleniu.

Kwestią sporną było ustalenie czy zainteresowany podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonania spornych umów o świadczenie usług na warunkach zlecenia, czy też nie podlega obowiązkowo tym ubezpieczeniom z tytułu wykonywania umów o dzieło. Sąd I Instancji przeprowadził w tym zakresie postępowanie dowodowe którego wyniki Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne na gruncie niniejszej sprawy. Sąd Okręgowy w ocenie Sądu II instancji, dokonał również prawidłowej subsumcji prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, tzn. właściwie zinterpretował przepisy prawa materialnego.

Rozważania własne należy rozpocząć od przywołania przepisów prawa materialnego jakie miały w sprawie zastosowanie.

Stosownie do treści art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W myśl art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zgodnie z treścią art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa taka jest bez wątpienia umową rezultatu, co odróżnia ją od umowy zlecenia (art. 734 i następne k.c.) oraz od umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.). Z kolei umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Wobec różnych cech charakterystycznych wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia i umowy o dzieło, dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający. O tym, czy zleceniobiorca wykonuje zleczone czynności na podstawie umowy zlecenia, czy umowy o dzieło, decyduje charakter łączącego strony stosunku i treść umowy, a nie jej nazwa. O wyborze rodzaju podstawy prawnej zatrudnienia decydują zainteresowane strony (art. 353¹ § 1 kc w zw. z art. 300 kp), kierując się przede wszystkim przesłanką

sposobu jego realizacji (tak SN w wyroku z 13.04.2000r. I PKN 594/99 OSNAP 2001/22/637). Decydujące znaczenie należy jednak przypisać woli stron i zamiarowi ukształtowania w określony sposób treści łączącego je stosunku prawnego, zamiarowi towarzyszącemu zawarciu i kontynuowaniu stosunku pracy (tak SN w wyroku z 14.02.2001r. PKN 256/00 OSNAP 2002/23/564). Zasada swobody umów (art. 353¹ k.c.), polega w pierwszej kolejności na możliwości wyboru przez strony rodzaju stosunku prawnego, który je łączy. Dotyczy to także wykonywania stale i za wynagrodzeniem określonych czynności, a więc stosunku prawnego określającego, jako wykonywanie zatrudnienia w szerokim znaczeniu.

Od umowy zlecenia umowę o dzieło odróżnia konieczność jej sfinalizowania w każdym wypadku konkretnym i sprawdzalnym rezultatem. Obowiązek osobistego wykonania dzieła przez przyjmującego zamówienie będzie miał w odniesieniu do umowy o dzieło mniejsze znaczenie, jeżeli rezultat końcowy zostanie osiągnięty. W wypadku umowy zlecenia rezultat nie jest elementem koniecznym, występuje natomiast jako zasada obowiązek osobistego spełnienia świadczenia przez zleceniobiorcę, z uwagi na osobiste zaufanie między stronami. Dodatkowo należy wskazać, że inaczej niż w ramach umowy o dzieło, dołożenie przez zleceniobiorcę należytej staranności i mimo tego nie osiągnięcie przezeń zamierzonego skutku nie może stanowić przypadku niewykonania zobowiązania.

Na gruncie postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych należy podkreślić znaczenie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 2 wskazanej ustawy wynika, że ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia oraz z osobami z nimi współpracującymi, od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafnie Sąd I instancji ustalił, że strony spornych umów łączyły umowy o dzieło. Błędnie zaś podnosił organ rentowy w treści apelacji, że w analizowanej sprawie sposób wykonania umów zawartych przez zainteresowanego nie odpowiadał treści art. 627 i nast. k.c.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że dla prawidłowej oceny typu umowy wymagane jest dokonanie badania charakteru czynności wykonywanych, w ramach każdej z poszczególnych umów, celem ustalenia czy ukierunkowane są one na staranne działanie (umowa zlecenia) czy osiągnięcie ściśle określonego rezultatu (umowa o dzieło). Dokonana przez Sąd Apelacyjny ocena wskazuje, że zainteresowany miał osiągnąć samoistny rezultat, który stanowić miał już w założeniu samoistny wytwór jego umiejętności i to w zakresie każdej z umów. Obciążający zainteresowanego zakres wykonywanych czynności wskazuje, że mamy do czynienia z cechami typowymi dla umowy rezultatu.

Dokonując analizy stanu faktycznego sprawy, który poczynił Sąd I instancji, należy wskazać, że rezultat spornych umów, był materialny i z góry przewidywalny. Wykonawca umów mógł bowiem zagwarantować zamawiającemu, że produkt finalny z dostarczonych przez niego materiałów będzie miał z góry założony kształt. Prawidłowo Sąd I instancji uznał, że przedmiotem umów zawartych z zainteresowanym **A. B. (2)** było wykonanie schodów, a dokładnie biegów schodowych, o konkretnych i niepowtarzalnych parametrach technicznych. Zainteresowany nie wykonywał na rzecz odwołującej spółki czynności o charakterze powtarzalnym, gdyż wykonanie spornych umów (czynności z nich wynikających) sprowadzało się do jednorazowego wykonania schodów o określonych i niepowtarzalnych parametrach (podkreślić należy, że nie chodzi tu o wielość podpisanych umów). Niewątpliwie to indywidualne cechy schodów, które wymagały indywidualnego ich wykonania, poświęcenia więcej czasu na ich wykonanie, decydowały o zawarciu przez płatnika składek i zainteresowanego umów o dzieło. Umowy te bowiem dawały gwarancje prawidłowego wywiązania się z zobowiązania poprzez zindywidualizowaną realizację produktu. Odwołujący nie był bowiem zainteresowany samym wykonywaniem zlecenia, nawet przy dołożeniu należytej staranności, lecz jego prawidłowo wykonanym produktem finalnym.

Uzupełniając powyższe ustalenia o analizę w zakresie cech szczególnych umowy o dzieło, dodania wymaga, że dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Powinno mieć niezależny

od działania wykonawcy byt i możliwość uzyskania samodzielnej wartości w obrocie. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że przygotowanie schodów o określonych parametrach należy do kategorii „rezultatu” charakteryzującego umowę o dzieło. Decydującą treścią w umowach podpisanych pomiędzy Spółką, a zainteresowanym było wykonanie niepowtarzalnego rezultatu – dzieła. Reasumując Sąd Apelacyjny uznał, że elementem przedmiotowo istotnym umowy wiążącej strony faktycznie było zrealizowanie konkretnego rezultatu.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie zwraca również uwagę na inne cechy typowe dla umowy o dzieło, które w niniejszej sprawie przy wykonywaniu przez zainteresowanego spornych umów były widoczne. Zainteresowany posiadał wiedzę w zakresie niezbędnym do prawidłowego wykonania dzieła, a dziełodawca tej wiedzy wymagał. Przyjął zatem należy, że dziełodawca kierował się indywidualnymi umiejętnościami dziełobiorcy i przy zawieraniu spornej umowy to te umiejętności zdecydowały o wyborze zainteresowanego na wykonawcę powierzonego dzieła (w zakresie każdej z umów).

Dziełodawca przekazał zainteresowanemu materiał do wykonania dzieła, jednak to zainteresowany miał wpływ na ilość tego materiału i rodzaj. Zatem to dziełobiorca określił materiał do wykonania dzieła mając na uwadze własną wiedzę w zakresie wykonania dzieła.

Nadto, przyjmujący do wykonania dzieło odpowiadał za jakość dzieła, bowiem odbył się odbiór wykonanych prac, a strona zamawiająca miała możliwość zgłoszenia uwag i podważenia należytego wykonania dzieła. To, że zgłoszenia takiego nie było, nie przesądza o braku możliwości i świadczy jedynie o należyтым wykonaniu dzieła.

Na marginesie Sąd Apelacyjny wskazuje potwierdzony w doktrynie i orzecznictwie pogląd, że treść umowy nie przesądza o charakterze łączącego strony stosunku prawnego. Powstałe w praktyce obrotu umowy mogą łączyć w sobie wskazane elementy charakterystyczne dla umowy zlecenia (o świadczenie usług) i umowy o dzieło, w takim przypadku, o tym jaki jest to stosunek prawny decydują cechy przeważające. W ocenie Sądu Apelacyjnego w analizowanej sprawie przedmiot spornych umów posiadał cechy charakterystyczne dla umowy o dzieło (umowy rezultatu), do których stosuje się odpowiednio przepisy o dziele. O kwalifikacji prawnej danego stosunku prawnego decydują jego elementy przedmiotowo istotne. Na gruncie niniejszej sprawy w istocie łączący strony stosunek prawny należał do kategorii umów o dzieło i nie można w żaden sposób zarzucić stronom spornych umów chęci błędnego wskazania charakteru łączących ich wzajemnych zobowiązań.

Mając całość powyższych rozważań na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wydanego wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu za postępowanie drugoinstancyjne orzeczono na podstawie zasady odpowiedzialności za końcowy wynik procesu (art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c.), przy założeniu, że organ rentowy przegrał swój proces w instancji odwoławczej, został więc zobowiązany do zwrotu odwołującej Spółce, poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej, które wyliczono na podstawie § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu.

/SSA Marta Sawińska/ /SSA Dorota Goss-Kokot/ /SSA Hanna Hańczewska-Pawłowska/